

WARSZAWA, 12.
W grupach zawodowych, radach zakładowych i okręgach przystępują obecnie do ostatniego przed Kongresem Związku Zawodowców etapu kampanii sprawozdawczo - wyborczej. Etapem tym są krajowe zjazdy poszczególnych związków.

W dniu 12 bm., w Warszawie zakończył dwudniowe obrady pierwszy z tych zjazdów - Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Odzieżowego i Skórzanego. Delegaci na zjazd, przewodnicy pracy, racjonalizatorzy, aktywiści Związku z całego kraju podjęli w tym dniu działalność związku na okresie trzech lat. Planu 5-letniego oraz ustallili wytyczne działania na obecnym etapie.

W czasie obrad dokonano wyboru delegatów do Kongresu Związków Zawodowych. Pierwszym delegatem wybrany został jedynymyslnie wśród ogromnego entuzjazmu wszystkich zebranych przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR, Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesław Bierut. Zebrani wysłali wielkiego Budowniczego Polski Ludowej list, w którym proszą go o przyjęcie wytycznych.

Przed Wycięgiem Pokoju

Do Komitetu Organizacji Międzynarodowego Wycięgu Pokoju w Pradze organizowane przez redakcję: „Trybuna Ludu”, „Neue Deutschland”, „Rudého Práva”, nadeszły już zgłoszenia z 16 państw, mianowicie:

CSR, Polska, NRD, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Francja (FSGT), Włochy (UISP), Anglia (BRL), Austria, Finlandia, Niemcy, Norwegia, Dania i Belgia. NA ZDJĘCIU fragment wycięgu zeszłorocznego.

UDZIAŁ FRANCJI POWIĄZANE Z ENER-
GIZACJĄ MAURICE THOREZA

Masy pracujące Francji wita-
ły z entuzjazmem sekretarza ge-
neralnego Komunistycznej Partii
Francji Maurice Thoreza, który
przyszedł do ojczyzny.

Każdosi „Humanité”, do KO-
munistycznej Partii Komunistycz-
nej nawiązywały nieprzerwanie do
imienia i listy z pozdrowieniami
na Thoreza ze wszystkich części
kraju.

UKŁAD W SPRAWIE PRZEDWO-
JENNYCH DŁUGÓW NIEMIEC
ZŁOŻONY W SENACIE USA

Radio hamburskie podało wia-
domość, że prezydent Eisenhower
przedstawił senatowi do raty-
fikacji układ w sprawie przedwo-
jennych długów zagranicznych
niemieckich. Układ ten, który
niemiecy mają spłacić 18 krajów
układ przedwojennego i powojenne-
go łącznie, sumie około 16 miliardów
niem. marek. Układ, o którym
wspomina radio hamburskie, za-
warły został z rzędem bismar-

RYBYCZKO DO MOSKWY AMBA-
SADORA STANOW ZJEDNOCZO-
NYCH CH. E. BOHLENA

Jak donosi Agencja TASS, w Ju 11 kwietnia br. przybył do Moskwy ambasador nadzwyczajny Związku Radzieckiego w Niemczech, gen. por. Leonid Iwanowicz ZSRR, Ch. E. Bohten.

**PROPOZYCJA SPECJALISTY
HITLEROWSKIEGO**

Jak donosi z Bonn Agencja ADN, b. dyrektor hitlerowskiego Instytutu naukowo-badawczego ds. spraw lotniczych prof. Friedhelm Sch. Severa sprawozdanie obywatelstwo dyrektora Instytutu aerodynamiki w wyższej szkole technicznej w Akwizgranie, w którym podaje, że kierownik Instytutu zachodnio-europejskiego ośrodka badawczego dla spraw wojny powietrznej oraz powołania organizacji, która ma być kierownictwem nad całym zachodnio-europejskim przemysłem lotniczym.

Jak podaje Agencja ADN, rzecznik prasowy, przeznacza na badania i w dziedzinie lotnictwa trzysta miliony marek.

**Biuro Łódzkiego Komitetu
FRONTU NARODOWEGO**
zawiadamia, że w dniu
14. IV, br. o godz. 18.00 w
sali Zw. Zaw. Prac. Gosp.
Komunalnej, przy ul. Wól-
czańskiej Nr 5, odbędzie się
**rozszerzone posiedzenie
Łódzkiego Komitetu
Frontu Narodowego,**
na którym referat pt. „Rola
Stalina w walce narodu
polskiego o wyzwolenie,
pokój i socjalizm”, wygłosi
sekretarz KŁ PZPR
tow. SIEWIERSKI

Po części oficjalnej
przewidziane są wy-
stępy artystyczne

Zabezpieczyć światu trwały pokój -takie jest żądanie narodów

DZIENNIK „L'HUMANITE”, ZAMIESZCZA NASTĘPUJĄCĄ WIADOMOŚĆ:

W dniu 27 marca br. Komisja Kongresu Narodów w Obronie Pokoju wystosowała do szefów rządów pięciu wielkich mocarstw pisma, załączając do tych pism treść uchwalonego przez Kongres Narodów w Wiedniu apelu do pięciu wielkich mocarstw.

Podajemy tekst pisma Komisji do rządu amerykańskiego:

„Do Prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera. Waszyngton, Białe Domy.

Panie Prezydencie! W dniach 16 i 17 marca br. odbyło się w Wiedniu posiedzenie Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, na którym postanowiono przesłać rządowi pięciu wielkich mocarstw apel Kongresu w sprawie odbycia rokowań i zawarcia Paktu Pokoju.

Przysłaliśmy apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju Panu... oraz rządowi ZSR.

Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji. Apel ten wyraża powszechne dążenie do pokoju. Wywodzi on zarzady pięciu wielkich mocarstw, aby nie uciekały się do zastraszania i przemocy, aby rozstrzygnęły różnice zdań w drodze rokowań i zawarły Pakt Pokoju.

W okresie czasu, jaki upłynął od obrad Kongresu w Obronie Pokoju, nastąpiły wydarzenia, które zmuszają jeszcze bardziej stanowczo do szukania pokojowych roz-

**W Pann
podpisano
w sprawie
chorych i rannych
Repatriacja rozp**

Z nadwyżką

Tokarze działu maszyn lekkich z grupy męża zaufania, ob. Czesława Kolarskiego, którzy zobowiązali się zwiększyć wydajność o 3 proc. oraz zmniejszyć do minimum ilość braków — zobowiązania swoje realizują z nadwyżką.

Na wyróżnienie zasługują: Adam Stepien, Stanisław Brząkalski, Józef Juras, Józef Błaszczyński i wielu innych.

A. Pytkie i Cz. Ranachowski

Ekipa Nr 43
ZPDz im. Piłater

W 100 proc.

Cała załoga cerowalni zobowiązała się wycerować błądu wszystkich towar otrzymywany z dziewiarni. Zobowiązanie to jest w pełni realizowane.

Spśród cerowacek wyróżniają się: Krystyna Słaz, Janina Cytowska, Zdzisława Chodkiewicz i Irena Potłubowska.

G. Kolczyńska, J. Wiluś i I. Raczyńska

Założa oddziału III zobowiązała się zmniejszyć do minimum ilość braków i podnieść wydajność. Zobowiązanie nie jest jednak w pełni realizowane na skutek braków narzędzi i sprawdzianów. Zdarza się, że dla trzech lub czterech braków jest jeden sprawdzian, co powoduje bądź obniżenie wydajności, gdy robotnicy czekają na sprawdzian, bądź obniżenie jakości — gdy tokarz próbuje pracować bez sprawdzianów.

Zaopatrzenie załącz w dostateczną ilość narzędzi i wszelkiego sprzętu winno w jak najkrótszym czasie znaleźć rozwiązanie. Tylko wtedy będzie można w pełni realizować plan i podjęte zobowiązania.

A. Dulikowski, A. Wołujczyk i J. Czubak

Żałoga przewlekali zmiany pierwsze i drugiej stopnia wiążą się dodatkowo przewlekłe 150 nici w ciągu zmian likwidując jednocześnie błędy i zmniejszając odpadki. Z bowiązanie realizowane jest z nadwyżką.

Na wyróżnienie zasługują: Władysław Mielczarek, w konjugacji swą bazę w 128 proc., Stefan Gąbka — 130 pro Zygmunt Walaszczyk — 126 proc. oraz wielu innych, którzy wysoko przekraczając bazy, przekraczają również swe z bowiązania.

Przyczyną niewykonania zobowiązań jest załamanie planu przez kralnie, która nie realizuje planów dziennej szereg dni. Należy niezwłocznie zmobilizować całą załatkni do wykonania swych zadań, gdyż kralnia pluszka na towar.

PEKIN 12 4.
Agencja Nowych Chin do-
nia 11 kwietnia a w po-
licie oficerowie łącznikowi
stron podpisał w Pan-
dżon porozumienie w
w sprawie repatriacji jeń-
ców wojennych
ocenie i stwierdza Agen-
cja Nowych Chin - stanęła
porządku dziennym spra-
wami natchmistej wzo-
nowa rokowań w celu całko-
wego uregulowania zagad-
ni jeńców wojennych i za-

warcia rozejmu w Korei.
Gen Li San Czo zapropo-
nował natchmistej wzo-
wienie obrad, delegacji ob-
stron w pełnym składzie
"i, co do zasady, repatriacji
i całokształtu zagadnienia
i jeńców wojennych i zawar-
cia rozejmu w Korei".
Jak donosi Agencja Nowych
Chin, delegacja koreańsko-
chińska, uczestnicząca w ro-
kowaniach o rozejm, komu-
nikuje, że repatriacja jeń-
ców rozpocznie się 20 bm.

Panmundzon podpisane zostało porozumienie w sprawie repatriacji przez obywateli chorych i rannych żołnierzy wycieczek. Jest to ostateczny krok na drodze pokojowej do rozwiązania konfliktu koreańskiego.

Wobec sukces ten zawiadziała na postawie delegacji chińsko-koreańskiej, która od wczorajszych chwil rokowań, od przeszło półtora roku ściąga dowody maksimum jej woli, nie żałując się bronią, zwołaniem i, nadając wszelkich wysiłków, by nie dopuścić do pogorszenia, by doprowadzić do rozwiązania rozróznej wojny.

Porozumienie osiągnięte w Panmundzon jest dowodem, że można w drodze rokowań osiągnąć sprawę najbardziej trudną. Jest ono pierwszym krokiem na drodze do rozwiązania napięcia międzynarodowego, na drodze do ponownego kresu wojny, która się zaczęła.

Fakty tego zdają sobie w sprawie wyszczepiać pokój, który ludzie na świecie. I tego też jest dowodem, że w ciągu 600 milionów ludzi i kobiet, którzy zostali podpisani pod żądaniem zawarcia Paku Pokoju, i na Kongres Narodów w Onu Pokoju wystosowane rządów pięciu wielkich państw pismo, domagające się zawarcia przez ten Pakt Pokoju. „Porozumienie między Onu i wielkimi mocarstwami” stwierdza, że Kongres Narodów w Onu Pokoju zawarcie Paku Pokoju

ęć poprzez wszystkie trudności, aż do całkowitego zwycięstwa sprawy pokoju.

R.

Łódzki ZBoWiD
uroczystość obchodzą
8 rocznicę
wyzwolenia z obozów
koncentracyjnych

11 kwietnia - dzień wyzwolenia więźniów reżimu hitlerowskiego z obozów koncentracyjnych i więzień faszystowskich, uroczystość obchodzony był przez członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Łodzi.

W sobotę, 11 bm. dla mieszkańców północnych i południowych dzielnic miasta odbyły się dwie okolicznościowe akademie, poświęcone tej rocznicy.

Centralną akademię ZBoWiD zorganizował wczoraj w sali ORZZ.Referat na temat 8 rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych, wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego ZBoWiD, tow. Zagoda.

Mówca wskazał na zdecydowaną wolę obrony pokój przez miliony masy ludzi pracy na całym świecie, dla których walka o pokój łączy się nierozdzielnie z walką z faszyzmem.

11 kwietnia - dzień wyzwolenia więźniów - رژیمu hitlerowskiego z obozów koncentracyjnych i więzień faszystowskich, uroczyste obchody były przez członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Łodzi.

W sobotę, 11 bm. dla mieszkańców północnych i południowych dzielnic miasta odbyły się dwie okolicznościowe akademie, poświęcone wyzwoleniu.

Centralna akademie ZBoWiD zorganizował wieczór w sali ORZZ.Referat na temat 3 rocznicy wyzwolenia obozów koncentracyjnych, wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego ZBoWiD, tow. Zaczęła.

Mówca wskazał na zwycięstwo walki obrony państwa przez miliony mas ludzkości na całym świecie, dla których walka o pokój łączyła nierozdzielnie z walką z faszyzmem.

przeds. cienko- przedne 130,8	przeds. średnio- przedne 90,7 95,8	przeds. odpad- kowe —	tkalnic — 91,1
103,7	99,0 92,5 88,4	100,9 104,4	91,8 101,1 93,4 88,8
100,0	96,8 102,7		100,7 87,4
81,2	91,5 93,2 92,8 91,6	92,0	90,5 97,1 98,1 98,1
93,8	90,8 101,4 81,3 92,7 96,1 85,8 91,5 94,7 93,7 97,4		87,5 101,2 100,0 90,9 72,3 100,7 103,8 90,1 97,3

Pierwsza kadencja kwietnia zakłady, podległe CZEPA, Polnoc zamknęły wynikiem ujemnym. Wprawdzie w porównaniu z pierwszą pięciodniówką w drugiej połowie kwietnia produkcja była już większa, ale nie wystąpił wzrost produkcji, ale był on daleko niewystarczający, aby pokryć powstałe niedobory. W sumie przedział cenopokrewność zrealizowała przypadające na nie zadanie w 93,4 proc., średnioroczne w 94,4 proc., odpadkowe 94 proc., a ktałnie w 96,5 proc.

Jest sprawa nie podlegająca dyskusji, że większość kierownictw zakładów osiągnięcia uzyskanych przez siebie planów nie opadała, niebezpieczny skłonił do samopuszczenia. Już w początkach marca było wiadomo, że zadania drugiego kwartału będą wykonane, że wymagały zwiększonego nakładu pracy dalszego usprawnienia jej organizacji, wprowadzenia do produkcji dodatkowych rezerw. Nie pomyślano jednak na czas o przytaczaniu założeń do ich realizacji, uczyniono to zbyt późno i w wielu wypadkach w ogóle tego nie zrobiono. A kiedy w pierwszych dniach kwietnia nastąpiło załamanie się sytuacji, winę za ten stan rzeczy poczęto zwać na tzw. „przyczyny obiektywne”.

Jednak fakty i liczby mówią zupełnie co innego. Wymyśla się, że plany miały być trudniejsze niż były. Wydział Koszukski, który plan w maju miał wykonać o tam w 104,2 proc., w porównaniu z ubiegłym miesiącem spadł aż o 16,7 procent tymczasem plan został podwyższony o kilka procent. Ktoś ponosi więc winę? Czy bliżej nieokreślone „przyczyny obiektywne”? Na pewno nie! ODPowiedzialność ZA TEN STAN RZECZY SPADA WYŁĄCZNIE NA KIEROWNICTWA Zakładów, które miały mobilizować załogę do podniesienia wydajności pracy, do wzmożonej walki o plan, są wysłane z palca teoretycy o „zbitych wysokim planie i o możliwości jego wykonania”, demagogowie, którzy żądają. Podobnie jest w innych innych zakładach. Jak na przykład w Złazie. Mają gdzie produkcję w porównaniu z miesiącem spadła w przedziale cenopokrewności o 17,4 proc., a średniorocznej o 11,5 proc., w ZPB im Luksemburg, z im. Stalina, ZPB w Gzierzu czy ZPB w Ozorkowie.

Wszędzie tam, gdzie kierownictwa, organizacje par-
ne i związkowe oraz personel majsterski, przedsięwzięli
powiednie środki zaradcze, nie poddały się samopuszcze-
niu, wszędzie tam, gdzie walka o rytmiczność produkcji
nie trzesnęła a hasłem dnia — plany realizowane są z
wyżką. Tak jest np. w ZPB im. Rewolucji 1905 r., w pi-
dźalni ciekropnoprzędnej i tkalni ZPB im. Dubois oraz w Z
im. Marchiewskiego.

Oto na przykład, źle zaczęło się działać w pierwsz-
dnich kwietnia w przędzalni średnioprzędnej Zakł.
im. Marchiewskiego. Ale zaraz też cały wysłuchał kiero-
wstwa technicznego i politycznego poszedł w kierunku usun-
cia istniejących trudności. W rezultacie o ile plan za 5
wykonano tylko w 95,8 proc. to za 10 dni już w 99 proc.

Plan jest realny, można go nie tylko w pełni wyko-
nać i przekroczyć.

Do końca miesiąca pozostało jeszcze 18 dn. Czas
starzący do odrobienia zaległości.

**ROBOTNICI I ROBOTNICZY! MAJSTROWIE, KIEROWNICY, KIEROWNICY I INŻYNIEROWIE! CZŁO-
KOWIE PARTII I BEZPARTYJNI!**

Plan za kwiecień może i musi być w pełni zrealizowa-
ny. Konieczne jest tylko zwiększenie troski o ludzi i parki-
szynowy, konieczna jest nieustępliwa walka aby każda
dzina, każda minuta pracy została w pełni wykorzystana.

Trzeba wzmóc wysiłki, usprawnić kontrole realiz-
podjętych zobowiązań długookresowych i kontrole wy-
nania planów, pomagać robotnikom w usuwaniu wylat-
ających się przeszkód a nade wszystko zwielokrotnić wy-
kaci nad nieustanną mobilizacją załóg do osiągnięcia coraz w-
szej wydajności, zwalczając równocześnie nadmierną
sencję wśród pracowników.

**ZADANIĄ PLANU KWIETNIOWEGO MUSZĄ E
WYKONANE NA CZAS I Z HONOREM.**

W najbliższych dniach wyjeżdżamy na gościnne spotkanie z mieszkańcami stepu do Chińskiej Republiki Ludowej. Państwo Zespół Pieśni i Tańca „Mazowiec” NA ZDJĘCIU fragment tańca kurpuckiego „Stara bańka” wykonanego z zespołu tu.

CAP —
Baranów



Wierny swej polityce zapobieżenia groźbie nowej wojny ZSRR popiera pokojowe propozycje Polski

Przemówienie A. Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

Nowy Jork, 12. 4.

W dniu 9 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ przewodniczący delegacji radzieckiej, A. Wyszyński, wygłosił przemówienie w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz utrwalenia pokoju i przyjaźni współpracy między narodami.

Komisja Polityczna — oświadczył A. Wyszyński — przystąpiła do dyskusji nad ważnym do porządku dziennego na wniosek delegacji polskiej zagadnieniem „zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz utrwalenia pokoju i przyjaźni współpracy między narodami”.

Nie trzeba specjalnie podkreślać wyjątkowej doniosłości tego zagadnienia, gdyż propozycje zgłoszone przez delegację polską do tego punktu porządku dziennego dotyczą przede wszystkim interesów wszystkich narodów milujących pokój, jak sprawa położenia kresu wojnie w Korei i zawarcia rozejmu, jak również sprawy redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i przyjaźni między narodami — ZSRR, USA, Anglia, Francja i Chiny. Już na początku pierwszej części VII sesji Zgromadzenia Ogólnego zwracano uwagę na doniosłość znaczenia propozycji zgłoszonych przez de-

legację polską w powyższych sprawach. Znaczenie propozycji delegacji polskiej utrzymuje się w pełni również obecnie, ponieważ poruszone w nich problemy dotychczas nie zostały rozwiązane i ponieważ rozwiązanie tych problemów jest jednym z najważniejszych warunków usunięcia groźby wojny światowej, rzeczywistego utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również umocnienia przyjaźni między narodami.

Tym właśnie tłumaczy się fakt, że Związek Radziecki już trzech roków domaga się zaprzestania wojny w Korei, podobnie jak od szeregu lat domaga się rozwiązania również innych doniosłych kwestii, jak np. rozwiązanie kwestii zbrojeń, zakazu broni atomowej i przyjaźni między narodami.

Podstawą polityki zagranicznej ZSRR jest stalinowska idea pokoju i przyjaźni między narodami

Podejmowane przez Związek Radziecki wysiłki w celu doprowadzenia do jak najrychlejszego uregulowania tych problemów podjętą nie są całą orientacją radzieckiej polityki zagranicznej, której podstawą — jak stwierdził Józef Stalin — stanowi idea pokoju, walka o pokój i przyjaźni między narodami, o umocnienie i rozwój współpracy międzynarodowej. W swej polityce zagranicznej Związek Radziecki wychodzi z założenia, że przeciwstawienie między systemem socjalistycznym a kapitalistycznym nie wyklucza możliwości współpracy i porozumienia między Związkiem Radzieckim a krajami kapitalistycznymi. Od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego, od pierwszego dekretu rządu radzieckiego — „Dekretu o pokoju” — do naszych dni, rząd radziecki krociły zdecydowanie i konsekwentnie drogą rozwijania i umacniania stosunków dobrego sąsiedztwa i przyjaźni między narodami, drogą współpracy z nimi w rozwiązywaniu wszystkich problemów międzynarodowych.

Lenin i Stalin niejednokrotnie podkreślali pokojowe cele polityki zagranicznej państwa radzieckiego. Lenin niejednokrotnie wskazywał, że celem państwa radzieckiego jest pokojowe budowanie gospodarki, że budownictwo pokojowe „to dla nas rzecz najważniejsza”.

W 1927 roku w rozmowie z pływaczem amerykańskim delegacją robotniczą J. W. Stalina, mówiąc o porozumieniu z Związkiem Radzieckim z państwami kapitalistycznymi w dziedzinie przemysłu, handlu,

dyplomacji, wskazywał, że „istnienie dwóch przeciwstawnych systemów — systemu kapitalistycznego i systemu socjalistycznego — nie wyklucza możliwości takich porozumień”.

J. W. Stalin niezmienne wskazywał, że pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu jest całkowicie możliwe, „jeśli istnieje obopólna chęć współpracy oraz gotowość wykonywania przyjętych zobowiązań, jeśli przestrzegana jest zasada równości i nieutrącania się w wewnętrzne sprawy innych państw”.

Jest to — oświadczył A. Wyszyński — generalna linia radzieckiej polityki zagranicznej, której niezmienne przestrzegał i przestrzega Związek Radziecki.

9 marca, w dniu pogrzebu J. W. Stalina, kierownicy rządu radzieckiego — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkov i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Ł. P. Beria i W. M. Molotow, mówiąc o polityce zagranicznej rządu radzieckiego w chwili obecnej, oświadczyli, że radziecka polityka zagraniczna nadal zmierza do utrwalenia i umocnienia pokoju, do walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, że będzie ona oparta na zasadzie wzajemności, będzie polityką współpracy międzynarodowej ze wszystkimi krajami, które również do tego dążą, polityką opartą na tezie leninowsko-stalinowskiej o możliwości długotrwałego współistnienia i pokojowej współpracy dwóch różnych systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego.

Projekt rezolucji polskiej przewiduje rzeczywistą i skuteczną redukcję zbrojeń

Podkreślano już wyjątkowo doniosłe znaczenie, jakie dla sprawy pokoju i usunięcia groźby wojny światowej ma wcielenie w życie uzgodnionych postanowień w sprawie niezwłocznego położenia kresu wojnie w Korei. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wybuch wojny w Korei zwiększył groźbę wojny światowej. Nie wątpliwe jest również, że zaprzestanie wojny w Korei bezwzględnie osłabi taką groźbę, nie może nie ułatwić uregulowania szeregu innych ważnych zagadnień, które nie zostały dotychczas uregulowane, co komplikuje stosunki międzynarodowe oraz przeszkadza utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Spośród najważniejszych nie uregulowanych problemów, których uregulowanie wymaga szczególnej uwagi, należy wymienić problem redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu broni atomowej i umocnienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu.

Doniosłe zadanie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni atomowej połączonego z ustanowieniem kontroli międzynarodowej stoi już od dawna przed Zgroma-

dem Zgromadzenia Ogólnego, by w celu zapobieżenia groźbie wojny światowej zaleciło rządów Stanów Zjednoczonych, Związków Radzieckich, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin — stałym członkom Rady Bezpieczeństwa — zmniejszyć o jedną trzecią w okresie jednego roku swoje siły zbrojne, w tym lotnictwo wojskowe, marynarkę wojenną i wojska pomocnicze, i przedstawić wzajemnie dane o swoich zbrojeniach oraz zaleciło Radzie Bezpieczeństwa zwrócić na jak najkrótszym czasie konferencję międzynarodową dla przeprowadzenia redukcji sił zbrojnych przez wszystkie państwa”.

Niedawno delegacja radziecka, występując w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zanalizowała szczegółowo przemówienia przedstawicieli USA i Anglii, którzy krytykowali propozycję Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń, oraz przypomniała Komisji propozycję Związku Radzieckiego zmierzającą do rzeczywistej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń. Jednocześnie przedstawiciel ZSRR wykazał bezpodstawnosć tych propozycji we wspomnianej sprawie, których bronią przedstawiciele USA i Anglii, a które w ogóle nie poruszają kwestii jakiegokolwiek redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, podobnie jak nie poruszają doniosłych problemów zakazu broni atomowej i bakteriologicznej.

Delegacja ZSRR uważa, że propozycja w sprawie zmniejszenia przez pięć wielkich mocarstw swych sił zbrojnych, w tym lotnictwa wojskowego, marynarki wojennej i wojsk pomocniczych o jedną trzecią w okresie jednego roku, wniesiona obecnie przez delegację polską, da oczekiwane skutki. Propozycja tej przedstawicieli USA, Anglii i Francji przedstawia swoje propozycje, które doprowadzają do tzw. ujawnienia i sprawdzenia wszystkich sił zbrojnych i zbrojeń. Nie można jednak bynajmniej uważać, by udzielenie odpowiednich informacji o zbrojeniach i siłach zbrojnych, do czego sprowadza się ta propozycja, oznaczało jakąś redukcję zbrojeń i sił zbrojnych, tym bardziej, że tzw. ujawnienie przez przedstawicieli USA, Anglii i Francji w takiej kolejności, że ujawnienie i sprawdzenie najważniejszych, najniebezpieczniejszych broni i urządzeń miałyby nastąpić najpóźniej — nawet bez ustalenia żadnych konkretnych terminów.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

Związek Radziecki nie mógł i nie może zgodzić się na tego rodzaju program tzw. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, który w rzeczywistości nie ma nic wspólnego z takim zadaniem, jak rzeczywista redukcja zbrojeń i sił zbrojnych.

by odrzucić sprawiedliwą i zgodną z wymogami ludzkiego sumienia i humanitaryzmu propozycję w sprawie bezwarunkowego i niezwłocznego zakazu broni atomowej.

Jak wiadomo, Związek Radziecki domaga się, by Zgromadzenie Ogólne powołało uchwałę proklamującą bezwarunkowy zakaz broni atomowej.

Broń atomowa jest bronią napaści, agresji. Nie mogą jej używać milujące pokój narody, ci wszyscy, którzy przeciwni są agresywnym zamiarom, przeciwni są agresji. Związek Radziecki, któremu obce są wszelkie agresywne plany i zamiary, żąda stanowczo usunięcia broni atomowej z arsenału zbrojeń, co powinno być bezpośrednim skutkiem ogłoszenia przez Zgromadzenie Ogólne bezwarunkowego zakazu broni atomowej.

Propozycja polska zawiera również punkt wywołujący wszystkie państwa, które nie przystąpiły do Protokołu Genewskiego z dnia 17 czerwca

1928 roku o zakazie używania broni bakteriologicznej lub nie ratyfikowały tego Protokołu, do przystąpienia do niego w najbliższym czasie. Sprawa ta została już rozpatrzona przez Komisję Polityczną, wobec czego zgodne jest powracanie do jej meritum i ponowne zatwierdzenie w Korespondencji stosowania w Korespondencji bakteriologicznej, wbrew Konwencji Genewskiej z 1925 roku, faktami ustalonymi z całą obiektywnością przez kompetentne komisje międzynarodowe, jak również przez licznych świadków, o których już mówiono w Komisji Politycznej.

Oto dlaczego — podkreślił dalej A. Wyszyński — apel o przystąpienie do Protokołu Genewskiego lub o ratyfikowanie Protokołu Genewskiego odpowiada najżywniejszym interesom wszystkich milujących pokój narodów, służą sprawie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Związek Radziecki popiera jak najusilniej tę propozycję delegacji polskiej.

Poruszając następnie kwestię koreańską, Wyszyński stwierdził, że ostatnio zostały ważne wydarzenia. W odpowiedzi na pismo dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ w Korei, gen. Clarka, dowódcy naczelnej koreańskiej armii ludowej Kim Ir Sen i dowódcy chińskich ochotników ludowych Peng Teh-huai wyrażili — jak wiadomo — w opublikowanym przez nich piśmie, zgodę na przeprowadzenie w miarę ciężko chorych i rannych jeńców wojennych.

Należy przypomnieć — powiedział Wyszyński — że już 15 lipca 1950 roku, tj. w kilka tygodni po rozpoczęciu wojny w Korei, szef rządu radzieckiego J. W. Stalin w odpowiedzi na orędzie premiera Indii, p. Pandit Nehru wskazywał, iż dla szybkiego uregulowania kwestii koreańskiej byłoby celowe wysłuchać w Radzie Bezpieczeństwa przedstawicieli narodu koreańskiego. W ten sposób zostały zapoczątkowane wysiłki, zmierzające do ustanowienia sprawiedliwego rozejmu i zakończenia wojny w Korei.

Rokowania rozejmowe, które w inicjatywę rządu radzieckiego rozpoczęły się 10 lipca 1951 roku w Kaesongu i były kontynuowane następnie w Panmun-dzjonie, doprowadziły prawie do całkowitego porozumienia we wszystkich sprawach, z wyjątkiem sprawy wymiany jeńców wojennych.

Oświadczenie Czu En-laj z 30 marca i oświadczenie Kim Ir Sena z 31 marca podkreślają, że propozycja, wysunięta przez dowódcę naczelnego sił zbrojnych ONZ gen. Clarka w sprawie „wymiany chorych i rannych jeńców wojennych obu stron była przez nich wspólnie przestudiowana, podobnie jak w sprawie wymiany jeńców wojennych, która została opracowana również w odpowiedzi na pismo Clarka do rządu koreańskiego Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej.

Oświadczenia te stwierdzały, iż rozejmowe uregulowanie sprawy wymiany chorych i rannych jeńców wojennych ma niewątpliwie niezwłocznie doniosłe znaczenie dla uregulowania bez przeszkód czasu dla uregulowania całego zagadnienia jeńców wojennych w celu zapewnienia zakończenia działań wojennych w Korei i zawarcia porozumienia w sprawie rozejmu. Jest rzeczą ważną podkreślić oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj, że „w toku rokowań o rozejm w tym tylko jedno zgodzenie — zgodzenie jeńców wojennych — umożliwiało zawarcie rozejmu” i że „gdyby rokowania w sprawie rozejmu w Korei nie zostały przerwane przeszło 5 miesięcy temu — również sprawa repatriacji jeńców wojennych mogłaby od dawna być rozwiązana”. Czu En-laj wskazał, że byłoby rzeczą całkowicie naturalną po roszadach uregulowania sprawy chorych i rannych jeńców wojennych „osiągnięcie pożytecznego porozumienia całego zagadnienia jeńców wojennych” i tym samym usunięcie rozbieżności w tej sprawie w imię zawarcia rozejmu w Korei.

Wskazywaliśmy już na to, że długie rokowania w Panmun-dzjonie nie dały pozytywnych wyników w sprawie repatriacji jeńców wojennych, która, rzecz jasna, powinna być rozwiązana zgodnie z postanowieniami konwencji, czego domagali się zarówno rząd radziecki, jak i rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Korespondencji Republiki Ludowo-Demokratycznej. Wielokrotnie rozpatrywanie tego zagadnienia na sesjach Zgromadzenia Ogólnego ONZ także, jak wiadomo, nie przyniosło pozytywnych wyników. Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj oświadczył, że rozbieżności między obu stronami w sprawie jeńców wojennych stanowią obecnie jedną przeszkodę w osiągnięciu rozejmu w Korei. Czu En-laj powiedział: „Tylko dlatego, że zakończenie krwawej wojny w Korei i pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej związane jest z zapadnięciem pokoju i bezpieczeństwa narodów — na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, podjęliśmy ten nowy krok i proponujemy, aby po zakończeniu działań wojennych ci

spośród naszych wojskowych uziętych do niewoli, którzy w wyniku zastraszania i prześladowania przez stronę przeciwną są zaniepokojeni i obawiają się powrotu do ojczyzny, zostali przekazani neutralnemu państwu i aby strony zainteresowane udzieliły im wyjaśnień, w wyniku czego zapewnione udzieliły im rozejmu w Korei”. Analogiczne oświadczenie złożył również premier Korespondencji Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen.

Jak oświadczył W. M. Molotow 1 kwietnia br., „rząd radziecki całkowicie uznaje słuszność tej propozycji rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Korespondencji Republiki Ludowo-Demokratycznej i gotów jest w całej pełni przystąpić do jej realizacji”.

„Nie ulega najmniejszej wątpliwości — oświadczył W. M. Molotow — że narodził się nowy etap w historii państwa, który kres wojnie w Korei oraz przyczyni się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, przynajmniej i udział jej całkowitego poparcia”.

Nie można pominąć faktu, że Organizacja Narodów Zjednoczonych dawno już mogłaby pomyśleć o rozwiązaniu sprawy rozejmu i zakończenia wojny w Korei, gdyby naród koreański i naród chiński mieli w ONZ swych legalnych przedstawicieli, których brak pozbawia ONZ możliwości pomyślnego rozstrzygnięcia ważnych problemów, związanych z utrwaleniem pokoju i zapewnieniem bezpieczeństwa międzynarodowego. Rząd radziecki uważa za swój obowiązek, aby w sprawie legalnego przedstawiciela narodu chińskiego i koreańskiego w ONZ jest jednym z najważniejszych problemów, którego pozytywne rozstrzygnięcie winno nastąpić bezwzględnie. Im szybciej problem ten zostanie rozwiązany, tym

szybciej nastąpi koniec wojny w Korei i zawarcie rozejmu w Korei i umocnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

W związku z tym — podkreślił Wyszyński — delegacja radziecka ze szczególnym naciskiem popiera zgłoszoną przez delegację polską propozycję w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami — ZSRR, Chinami, USA, Anglią i Francją.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych do premiovania

Wykaz obligacji wylosowanych do premiovania w dniu 9 kwietnia 1953 r.				
104413	198235	267815	274210	
276147	348942	398383	397968	
405777	406542	413862	428922	
435060	443466	468372	478047	
489808	564851	580434	619208	
640681	643381	660538	690549	
747941	748615	770655	813213	
875568	886906	892583	893387	
276899	285071	293120	301346	395063
543308	615106	624836	648188	658393
823442	829367	867832		
Zi 250, - nr 18424 0202 4022				
1000	1000	81478	81480	81717
108481	12586	12586	12586	12586
159432	159108	242387	254065	267277
280132	280105	364786	461548	470127
478451	478458	479812	495911	495912
535454	535382	57899	578356	579015
613029	623885	623889	654853	653771
635780	641751	641813	67054	67055
70249	716289	82038	82268	851074
907038	907309	974845	97489	983262
983266	987038	987037		
Losowanie w dniu 10 kwietnia				
Zi 5.000,- nr 463377.				
Zi 1.000,- nr 3155 51707				
159144	199634	29236	33323	33323
406550	429038	41585	484194	
494635	585931	595219	618032	
826551	873744	900258	952938	
Zi 500,- nr 9704 0705 18425				
40273	40275	40278	159144	173600
Ponadto wylosowano 1019 p. mil po Zi 150,-				



Scena z nowego filmu czeskosłowackiego pt. „Uśmiechnięty kraj”.

Maszyny stoją nieczynne

— Wiesz, ja nierzaz już zastanawiałem się, dlaczego u nas w oddziale raz plan jest wykonany, to znowu, choć pracujemy niegorzej, nie wykonujemy go.

— Jak ci się wydaje, kto winien?

— Myślę, że w przedziale za dużo jest robotników, którzy nie pracują bezpośrednio w produkcji. Niby ludzi dość, lecz na niektóre maszyny nie ma obsady. Poza tym że jest u nas za wielowarstwowość...

Fakt nietykalnego wykonania planów przez ZPW im. Waryńskiego jest częstym tematem rozmów wśród załogi. Ci dwaj robotnicy wymieniają właśnie swoje uwagi...

gi na ten temat trafil w se-dno sprawy.

Zaczynając od niewłaściwego rozmieszczenia sił roboczych. Jak wykazują dane statystyczne, przedziałnia nie może i nie powinna narzekać na brak rąk do pracy, gdyż ilość zatrudnionych jest nie tylko zgodna z planem, ale często bywała nawet nieco wyższa. Dlaczego więc na porządku dziennym są wypadki, że spora część wrzucen pozostaje unieruchomiona, że w przedziale zasadniczej odczuwa się brak ludzi?

Przed wszystkim należy stwierdzić, że nie brak ludzi w ogóle, lecz tylko robotników i przykroć. Bierzcie się to stąd, że w niektórych oddziałach pomocniczych i przygotowawczych jest zbyt wielu pracowników. Ota na przykład przy układaniu cewek zatrudniono aż 15 osób, gdy tymczasem wystarczył tam 5. Podobnie, choć nie tak ostro, uwidaczniają się przerzuty jeżeli chodzi o skrzyżniki, walcarki, cewniki, wagowiki itp.

Zbyt silnie rozbudowana w stosunku do istotnych potrzeb grupa robotników pomocniczych, rzecz zrozumiała, wcale nie ułatwia, lecz utrudnia właściwą organizację pracy, utrudnia walkę o plan.

Zbyt słabo natomiast jest w przedziale ZPW im. Waryńskiego rozbudowana wielowarstwowość. Obejmuje ona tylko 50 proc. załogi. Przy takiej sytuacji nie można się dziwić, że nie wszystkie maszyny są obsadzone, co z kolei powoduje zaniechanie produkcji, stanowi jedną z najważniejszych przyczyn braku rytmiczności i niewykonania planu.

Wspomnieliśmy już wyżej sprawy nie są obce dla kierownictwa przedziałni, ale do tych czas nie przywiązują się do nich dostatecznej wagi. Wyjaśnienia są w rodzaju tych, że ludzie nie chcą pracować, że część z nich to robotnicy stali, że część z nich to robotnicy stali, że część z nich to robotnicy stali...

A. R.

przy dobrej woli przezwyciężyć.

Wprawdzie kierownictwo przedziałni czyniło już pewne starania w celu przeniesienia niektórych pracowników do robót produkcyjnych, ale poczynania te nie przyniosły spodziewanych rezultatów, gdyż sprawami tymi nie zainteresowała się rada zakładowa i organizacja partyjna. Próbowano poczynić przesunięcia drogą administracyjną, zapominając, że decydującą rolę odgrywa tu praca uświadamiająca wśród załogi.

Trzeba drogą masowej pracy politycznej — uświadamiającej przekonać robotników nie zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, że zmieniając zawód, podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe, tym samym zwiększą swoje zarobki. W grupie pracowników pomocniczych jest sporo ludzi młodych, należy więc przedstawić im perspektywę na przyszłość, to że ich obowiązkiem jest stać w pierwszym szeregu walki o pełną realizację zaplanowanych zadań, o stały wzrost produkcji. Przykładem mogą być osiągnięcia szrubowni Kłodziejskiej. Jego zespół złożony z pięciu osób obsługuje dwie maszyny, osiągając bardzo wysoką wydajność w pracy i odpowiednio wysokie zarobki. Podobnych zespołów jest więcej.

W styczniu i lutym przedziałnia ZPW im. Waryńskiego planu nie wykonała. W marcu nie osiągnęła 100 proc. W kwietniu — w dalszym ciągu plan nie był wykonywany. Za pierwszy pięć dni został on zrealizowany zaledwie w 84,4 proc. Najwyższe więc czas, aby dyrekcja zakładowa i partyjna przedsięwzięły odpowiednie kroki, które by pozwoliły na jak najszybszą i radykalną zmianę istniejącego stanu rzeczy. Niedobrych w przedziale muszą się przeciwstawić zwołaniu na sejmie i na wotowaniu planu pracy. Trzeba więc bezwzględnie przystąpić do spopularyzowania i upowszechnienia wielowarstwowości w przedziale, przełamać istniejące opory, niechęć i niezrozumienie, pomysł o właściwym rozkładzie sił roboczych, to znaczy

Śladem naszych artykułów

W związku z felietonem, pt. „NIE MA MNIEJ, zamieszczonym w rubryce „Z ukosa” w 71 nr „Głosu Robotniczego” z dnia 23 marca br. p. naczelnik dyrektor CZPW przedstawił nam wyjaśnienie, w którym stwierdza się m. in.:

Artykuł pokrywa się w całości z prawdą. Stwierdzone całkowicie winę ob. Wiktora Matulewicza, który mógł wypisać zlecenie na pobranie węgla z ZPW im. Reymonta, a nie uczynił tego, chociaż wprawdzie zlecenie trwało słownie dwie minuty.

Za bezduszne podejście do pracy i lekceważenie zadań produkcyjnych ob. Matulewicz został ukarany naganną z wpisaniem do akt personalnych.

Wyjaśnienie stwierdza równocześnie, że felieton wskazywał kierownikowi CZPW na istniejące jeszcze w Centralnym Zarządzie biurokratyzm oraz bezduszny stosunek do pracy i ludzi. W związku z tym — sprawy te omówione zostaną na odpardzie kierownikom działów CZPW.

takim, aby w jednym oddziale nie było zbyt wielu zatrudnionych, a w innym znowu odczuwano się brak rąk do pracy. W walce o pełną realizację zwiększonych zadań w II kwartale decydującą rolę odgrywa aktywność rozwoju wielowarstwowości, właściwa organizacja pracy i pełne wykorzystanie posiadanych rezerw. A rezerwy w przedziale ZPW im. Waryńskiego istnieją i to poważne.

M. K.

Z ukosa

Przyspieszyli

Pełne patosu i dumy był słowa przedstawiciela Centralnego Zarządu Przemysłu Jedwabniczo — Galanterijnego, gdy w obecności reprezentantów podległych sobie zakładów przemawiał.

— Przyspieszyli obieg środków obrotowych! Nie będzie my zamarzać kapitałów! Poprzez planowanie wewnętrznych wydatków wypalimy zełazem zle narowy i zwyciężymy, hamując nasz rozwój i rozkwit.

Tak było w roku ubiegłym. I jeszcze to roku ubiegłym, po słowach przyszyły czynny. Po przedzieli je jednak, co jest zupełnie naturalne, skromny i cichy papier.

Papierkiem tym było zarządzenie dyrektora naczelnego CZPJG, zobowiązujące Północno-Lódzkie ZPJ do „tymczasowego pomniejszenia kosztów druku wzorów dla rozrachunku wewnętrznych wydatków”. Wzorem dla wszystkich zakładów branży jedwabniczo-galanterijnej.

Co było robić. Zarządzenie — święta rzecz. Chociaż to nie jest przyjemne, gdyż trzeba płacić za innych — Północno-Lódzkie ZPJ druki zamówiły, a gdy je wykonano — zapłaciły ponad 130 tysięcy złotych.

Oskarżono się jednak, że gdy słowa i czynny przedzielił papier — słowa nie zostały wykonane. Bp dół jest już kłótnie. A ZPJ miało usilnych prób i błąd nie mogą odebrać używanych środków, gdyż CZPJG nie raczył jeszcze przesłać rozdziałnika na druk, który by pozwolił rozłożyć koszty na faktycznych odbiorców druków.

Ponad 130 tysięcy złotych „zamroziło się”. Trzeba teraz korzystać z kredytów, za które płaci się odsetki, a CZPJG zacięra ręce z dumą, że „przyspieszyli”. Druki są, planowanie wewnętrznych wydatków wprowadza się, a że tam jeden zakład unieruchomił tysiące złotych? To już detal. Najważniejsze, że brawo, było pismem i zarządzeniem w sprawie usprawnienia obiegu środków obrotowych. I to obowiązuje. Obowiązuje wszystkich, tylko nie CZPJG.

(wg korespondencji tow. Z. J.)

NA SIĘ KORESPONDENCI

Na marginesie pewnego wyjaśnienia

W odpowiedzi na korespondencję tow. Michalaka, opublikowaną w dniu 21 marca, dyrekcja ZPB im. Luksemburga w swej odpowiedzi m. in. stwierdziła:

„Odnosnie zabrudzonych tkanin, sprawa przedstawia się następująco: wóz, którym transportowane są tkaniny, jest zawsze zamiatany, a następnie wykładany papierem i dlatego tkaniny nie mogą być zabrudzone.”

Co innego jednak mówią fakty. W dniu 7 bm. przysłana do naszych zakładów tkanina tak była zabrudzona, że trudno było rozpoznać, co to za materiały. Po zbadaniu okazało się, że wóz, którym tkaniny przywieziono — wozół przedtem węgla.

Woznica i przedstawiciel ZPB im. Luksemburga twierdzą, że stale dopominają się u swych zwierzchników o podkładkę, ale ich próby nie odnoszą skutku.

Zdarzają się również wypadki, że na skutek braku zabezpieczenia przewożonych tkanin, mokną one w czasie transportu, a powstałych plam nie można zlikwidować mimo farbowania i gotowania. Obniża to, oczywiście, ich wartość.

Magazyn ZPB im. Luksemburga tkaniny przysyła nieraz po kresce. Poszczególne sztuki trudno jest opisać. Szranki również często specyfikacja tkanin. Często metraż nie zgadza się danymi zawartymi w kwitach przewozowych.

O jakości produkcji winni się bić wszyscy. Jest to nasz obywatelski obowiązek. Wydany przez Radę Państwa dekret słusznie przestrzega przed karami pracowników, którzy dopuszczają się brakovstwa i obniżania jakości produkcji. Nie można powiedzieć jednak, by o jakości produkcji było się kierownictwo ZPB im. Luksemburga, które zamiast gruntownie zbadać krytyczne uwagi korespondenta i zabezpieczyć we właściwy sposób transport swych tkanin do wykończalni — ogranicza się do ogólnikowych i nieprawdziwych wyjaśnień.

JOZEF BAJSZCZAK

ZPB im. Stalina, Zakład „D”

Mydlana sprawa

Zdawałoby się, że mydło nie ma nic wspólnego z produkcją zegarów, a jednak, niestety, ma. Zapomniał o tym nasz Centralny Zarząd, zapominając równocześnie, że podlega mu Łódzka Fabryka Zegarów posiada obrabiarki-automaty, które pracują w kapłach olejowych. Pracownicy obsługujący maszyny muszą niejednokrotnie zahaczyć ręce aż po łokcie w niezbyt przyjemnym płynie, jakim jest oliwa. Po uczciwie przeprowadzonym dniu, wypadłoby ręce obmyć i tu właśnie wypływa zagadnienie mydła.

Rak bowiem nie ma czym myć. Niemcy zaś rak podłoga za sobą przykre następstwa w postaci chorób skóry.

Na interwencję naszego referatu BOP — Centralny Zarząd Przemysłu Narzędzi i Przyrządów Mierniczych raczył nam przydzielić w pierwszym kwartale — 120 kg mydła (na zapotrzebowanie 175 kg) i to mydła „kalinowego”. Dodac trzeba, że przydział na pierwszy kwartał otrzymaliśmy w końcu tegoż kwartału.

Przydzielone mydło nadaje się do wszystkiego, nawet do mycia głów pracowników BOP w Centralnym Zarządzie, ale nie do mycia rak pracowników ŁFZ, którzy proszą CZPNM o łaskawe przemienienie sprawy i przydzielenie mydła, którym będzie można myć usmarowane oliwą ręce.

BOLESŁAW PAWLACZYK

ŁFZ

Brakoróbstwo, jakich mało

W grudniu ub. r. zakończono kapitalny remont parkanu w tkalni II. Obecnie, w połowie kwietnia, murywany parkan remontowany jest na nowo, bowiem położona w niedopowiedniej porze roku zaprawa wapienna nie związała cegieł i parkan trzeba prawie... stawiać na nowo.

W ubiegłym roku koszty remontów parkanu pokrywało się z kredytów na kapitalne remonty, w tym — wydatki na „poprawkę” obciąża koszty produkcji, gdyż fundusz na kapitalny remont parkanu w tkalni II jest wyczerpany.

Kierownik sekcji inwestycji, ob. Janka i zastępca dyrektora do spraw technicznych, ob. Kudła — winni zapoznać się z treścią dekretu Rady Państwa z dnia 4 marca „o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości”. Komisjom odbioru technicznego należy zaś życzyć, aby lepiej spełniały swe czynności i nie odbierały obiektów źle wykonanych.

ZYGMUNT JANKOWSKI

Północno-Lódzkie ZPJ

Organizacja partyjna a współzawodnictwo pracy

W całym kraju z olbrzymią siłą rozwija się potężny ruch długookresowego społecznego współzawodnictwa pracy. Codziennie praca domaga się, że załogi zakładów przemysłowych, czując świetlaną pamięć Józefa Stalina — ukochanego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości oraz święte klasy robotniczej — i Mają — podejmują, oparte na postanowieniach indywidualnych i zespołowych, zobowiązania podniesienia ilości produkcji, poprawienia jej jakości, uzyskania dalszych oszczędności, olepszenia warunków bezpieczeństwa pracy itp.

Rozwijające się długofalowe socjalistyczne współzawodnictwo pracy, to prawdziwie patriotyczny ruch milionowych rzesz mas pracujących naszego kraju, walczących o rozkwit całej gospodarki narodowej, o umocnienie potęgi i siły swojej ojczyzny ludowej, o stały wzrost dobrobytu, o utrzymanie i utrwalenie pokoju na świecie.

Zadaniem naszej partii — mówił na VIII Plenum KC PZPR towarzysze Bierut — jest „skierować na właściwe tory wysiłki tworzący mas pracujących, organizować, rozstrzygać, podnosić i uniażać ten wielozawodnictwo socjalistyczne, jako wielką sprawę, przy pomocy której masy wyrażają swe uczucia, swój stosunek do budowy nowego życia”.

Świadomy, ofiarny stosunek do pracy, nieustannie wzrastająca aktywność mas, które decydują o wykonaniu i przekroczeniu narodowych planów gospodarczych — są jedną z podstawowych dźwigni istnienia i rozwoju ustroju socjalistycznego.

W naszym kraju, gdzie władza należy do ludu pracującego miast i wsi, rozwijające się współzawodnictwo pracy jest nieodzownym czynnikiem wykonania naszego wielkiego Planu 6-letniego, planu budowania podstaw socjalizmu w Polsce. To właśnie „we współzawodnictwie i poprzez współzawodnictwo pracy — uczymy towarzysze Bierut — klasa robotnicza wyraża czynem swój stosunek do polityki partii i władzy ludowej, używa swój wpływ na przypięcie tempa marszu naprzód — ku socjalizmowi”.

Niesłuszny byłby jednak pogląd, że współzawodnictwo może rozwijać się żywiołowo, chaotycznie, bez nieustannego kierowania nim. Z gruntu fałszywe byłoby twierdzenie, że olbrzymi entuzjazm oddolny mas, jaki znajduje swój wyraz we wzrastającej z każdym dniem fali podejmowania długookresowych zobowiązań, może nie być ujęty organizacyjnie przez naszą partię — kierowniczą siłę naszego narodu.

Na spotkaniu z aktywnym partyjnym i gospodarczym przemysłu węgłowego w Stalagrodzie towarzysze Bierut podkreślił, że ruch współzawodnictwa „wymaga zorganizowania, kierownictwa, systematycznej analizy jego wyników...”. Kierować ruchem współzawodnictwa pracy, to znaczy stwarzać dla niego warunki rozwoju, pobudzać go i umacniać.

Oto podstawowe zadania, jakie stoją przed naszą partią w dziedzinie rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, gdyż „partia — jak wskazuje towarzysze Bierut — mobilizuje i organizuje masy pracujące do wykonania zadań, które warunkują szybkie uprzemysłowienie kraju, przebudowę naszego budownictwa, likwidację wiekowego zacojania, zabezpieczenie stałego wzrostu dobrobytu i kultury całego narodu”.

W świetle powyższych wskazań można wyciągnąć niektóre wnioski. Odnosnie tego, na czym powinna polegać rola organizacji partyjnej w kierowaniu ruchem współzawodnictwa pracy.

Pierwszym i podstawowym warunkiem należytego kierowania przez organizację partyjną ruchem współzawodnictwa pracy jest podnoszenie na coraz wyższy poziom pracy polityczno-wychowawczej wśród szerokiej rzeszy mas pracujących. Nie można ani pobudzać ruchu współzawodnictwa, ani kierować nim, jeżeli nie będziemy prowadzić wielkiej wychowawczej pracy w masach nad kształtowaniem ich świadomości polityczno-społecznej.

Ruch współzawodnictwa rozwija się dobrze i bujnie tylko w tych zakładach pracy, gdzie załoga, robotnicy, personel techniczny i administracyjny rozumieją znaczenie swojej pracy dla podniesienia potęgi ludowej ojczyzny, dla umocnienia pokoi, dla podniesienia ogólnego dobrobytu narodu. Tylko tam, gdzie załoga rozumie cel i związek swojej pracy z celami i danymi całego naszego narodu, rozumie słusność polityki naszej partii i rządu — współzawodnictwo może się należyte rozwijać.

Tak jak w każdej pracy uświadamiającej decydujące znaczenie posiada w tym wypadku nie tylko słowo, ale również żywy, osobisty przykład. Nie może rozwijać się współzawodnictwo pracy tam, gdzie członkowie organizacji partyjnej nie świecą przykładem lepszej, wyższej świadomości, świadomej dyscypliny, pełnego wykonania i przekraczania planów produkcyjnych.

Obecny masowy ruch podejmowania długookresowych zobowiązań rozwija się z taką siłą

dlatego, że w pierwszym szeregu inicjatorów i realizatorów socjalistycznego współzawodnictwa pracy znajdują się członkowie PZPR — przodujący oddział polskiej klasy robotniczej, organizator naszych sukcesów i zwycięstw. Oni to kroczą na czele swoich załóg, przodują w podejmowaniu i wykonaniu zobowiązań, oni to swoim uświadomieniem, ofiarnością w pracy, entuzjazmem i bezgraniczną miłością do ojczyzny ludowej dają przykład szerokim rzeszom bezpartyjnym, zagrzewają ich do nowych czynów produkcyjnych.

Nie można dźwigać ruchu współzawodnictwa pracy, jeżeli i organizacja partyjna nie kroczy na jego czele, jeżeli niektórzy członkowie partii pozostają poza współzawodnictwem lub w nim nie przodują. Czyż może wypełnić swą awangardową rolę organizacja partyjna w Zakładach Przemysłu Zgrzebniowego im. Bardowskiego, gdzie zaledwie 30 procent członków wykonuje swe bazy? Czyż nie jest karygodnym faktem, że w Zakładach Przemysłu Bawelnianego im. Kunickiego nie wszyscy członkowie partii biorą udział we współzawodnictwie?

Drugim warunkiem należytego kierowania ruchem współzawodnictwa przez organizację partyjną jest stała troska o stworzenie takich warunków w zakładzie pracy, aby współzawodniczy mieli pod ręką wszystko to, co jest niezbędne dla ciągłej, wysoko wydajnej pracy, aby ze strony administracji zostały usunięte, ażeby w organizowaniu pracy były usunięte. Od kierowników produkcji — dyrektorów i inżynierów, majstrów i techników uzależnione jest stworzenie obiektywnych warunków dla rozwoju współzawodnictwa, dostarczenie robotnikom na czas materiału przetworzonego, narzędzi, materiałów pomocniczych itp.

Kierownictwo partyjne zakładu powinno ciągle być w kursie przebiegu cyklu produkcyjnego w zakładzie i mieć stały, żywy kontakt z kierownictwem administracyjnym zakładu, sygnalizować mu o brakach i niedomaganach produkcji oraz czuwać nad tym, aby były one na czas usunięte. Organizacja partyjna winna stale wyjaśniać inżynierom, technikom, majstrom ich rolę we współzawodnictwie pracy, ukazywać ich w tym ruchu. Toteż sprawa pracy polityczno-uświadamiającej wśród personelu administracyjno-technicznego w dużej mierze decyduje o rytmiczności produkcji i o wykonaniu podjętych zobowiązań.

Kierować ruchem współzawodnictwa pracy, to znaczy stale upowszechniać, czynić własnością coraz to szerszej gromady ludzi doświadczenia, produkcyjnych metod pracy. Sens współzawodnictwa sprowadza się do tego, aby udośćnić natchnieniem doświadczenia osiągnięte przez jednego robotnika, jeden oddział, jeden zakład — innym robotnikom, innym zakładom. Cenny w tej dziedzinie jest przykład ZPB im. Marchlewskiego, których pomoc pozwoliła ZPB im. Harnama wkręcić na drogę wykonywania planów produkcyjnych.

Walczyć o rozwój współzawodnictwa pracy, to znaczy również walczyć o pogłębienie kwalifikacji i znajomości techniki wśród pracowników

ków. Bez pogłębienia kwalifikacji, bez coraz to lepszego opanowania techniki nie może być mowy o coraz to wyższych wynikach w produkcji. Szczególną pomoc winna organizacja partyjna okazywać tym robotnikom, którzy jeszcze pozostają w tyle i nie wykonują swoich baz produkcyjnych. Intensywny rozwój przemysłu w naszym kraju powoduje bardzo szybki wzrost klasy robotniczej. Do pracy w przemyśle przychodzi wciąż nowe kadry, przeważnie ze wsi, które wymagają podniesienia kwalifikacji i wychowania politycznego. Osiągnięcie wysokich wyników współzawodnictwa przez całą załogę jest niemożliwe bez szybkiego wciągnięcia nowych robotników i robotnic do udziału w tym ruchu, który jest szkołą komunistycznego wychowania kadry.

Lenin uczy, że jawność i konfrontacja wyników współzawodnictwa jest najważniejszym czynnikiem rozwoju tego ruchu. Dlatego też wyniki współzawodnictwa muszą być codziennie kontrolowane. Zadaniem każdej organizacji partyjnej jest osiągnięcie tego, by ogłaszanie wyników współzawodnictwa odbywało się regularnie i operatywnie, by robotnicy mogli porównywać wyniki swojej pracy, gdyż takie porównywanie wywołuje chęć i ambicję dorównywania najlepszym i przodującym i nie pozwala na pozostawanie w tyle.

Na polepiecie zasługujące stosowane jeszcze gdzieś nieprzebrane z ideą współzawodnictwa kancelaryjne ocenianie wyników współzawodnictwa. Zdarza się tak, że osiągnięty dobry wynik w pracy, przynajmniej nie premie, ale o tym nie informuje się szeroko mas. Masy nie osądają osiągniętego wyniku, nie zaznajamiają się z nim, nie omawiają go. W rezultacie — osiągnięcia nie zostają upowszechnione.

Zerwanie z tą metodą, wprowadzenie masowej oceny wyników współzawodnictwa na grupie związkowej, konfrontowanie ocen z opinią mas przyczynia się do rozwoju współzawodnictwa, które, jak uczy towarzysze Stalin, jest rzeczą samokrytyki mas w produkcji. Przez omawianie nowych metod i osiągnięć, przez krytykę tych osiągnięć masy uczą się poznawać proces produkcyjny, uczą się gospodarzyć, jeżeli więc organizacja partyjna nie rozwija krytyki i samokrytyki mas, to nie spełnia swojej podstawowej funkcji w partyjnym kierownictwie współzawodnictwa pracy, nie jest jego wodem.

Mówiąc o kierowniczej roli organizacji partyjnej, w rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, trzeba również wskazać na organizacyjne cechy tego kierownictwa. Chodzi o to, że partia spełnia swą kierowniczą rolę w ten sposób, iż uruchamia potężne działy, jakimi są organizacje masowe — transmisje partii do mas. Jeżeli mówimy o ruchu współzawodnictwa pracy, to wchodzi tu będą w rachubę przede wszystkim związki zawodowe i organizacje młodzieżowe.

Organizacja partyjna kieruje ruchem współzawodnictwa pracy, nie organizuje jednak bezpośrednio współzawodnictwa. Funkcję tę spełnia

rada zakładowa, której zadaniem jest opracowanie i organizowanie zarówno przebiegu podejmowania zobowiązań, jak i stała kontrola ich wykonania. Organizacja partyjna kieruje ruchem współzawodnictwa politycznie, natomiast organizacja związkowa — organizacyjnie. Dokładne rozgraniczenie tych spraw jest konieczne, gdyż niezrozumienie ich doprowadza do wypażeń w dziedzinie rozwoju tego ruchu.

Spotykamy niestety, na terenie niektórych zakładów, jak to jest np. w ZPD im. Kasprzaka, przykłady pominięcia przez organizację partyjną rady zakładowej w bezpośrednim organizowaniu i prowadzeniu ewidencji ruchu współzawodnictwa.

Uaktywnienie organizacji związkowej i kontrola jej pracy, stała opieka nad pracą rady zakładowej, która wspólnie z administracją organizuje narady wytwórcze, prowadzi bezpośrednio sprawozdawczość i bilansowanie ruchu współzawodnictwa, która pomaga organizacji partyjnej w upowszechnianiu doświadczeń i bierze jak najbardziej aktywny udział w propagowaniu współzawodnictwa pracy — jest podstawowym warunkiem partyjnego kierownictwa ruchem współzawodnictwa pracy.

Trzeba skończyć z istniejącymi jeszcze gdzieś niedogadkami w naszych organizacjach partyjnych niedocenianiem czy wyreczaniem rad zakładowych. Nie wolno ich ani lekceważyć, ani nimi komenderować.

Samodzielna praca aktywna związkowego pod politycznym kierownictwem organizacji partyjnej i przy jej pomocy — oto właściwe ustawienie organizacji partyjnej i związkowej w każdym zakładzie.

Szczególnie ważne jest, aby każda grupa partyjna należycie pojęła swoją kierowniczą rolę w stosunku do grupy związkowej. Swoim oddziaływaniem politycznym, swoim bezpośrednim przykładem grupa partyjna winna mobilizować grupę związkową do codziennej troski o przebieg i kontrolę współzawodnictwa, o stałe upowszechnianie indywidualnych i zbiorowych zobowiązań produkcyjnych.

Poważnym orzechem w rękach organizacji partyjnej, uaktywniającym udział administracji w rozwoju współzawodnictwa pracy jest prawo kontroli partyjnej, przyznane organizacjom partyjnym w przedsiabiorstwach przez VI Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Umiejętne wykorzystanie tego orzecha, codzienne wskazywanie dyrekcji na istniejące braki i niedomaganie w produkcji — stanowi również nieodzowny czynnik, bez którego organizacja partyjna nie może być należyty kierownikiem politycznym ruchu współzawodnictwa pracy.

Rozwijające się masowe, długookresowe współzawodnictwo pracy jest podstawowym czynnikiem realizacji naszego programu Frontu Narodowego. Właściwe pokierowanie rozwojem tego współzawodnictwa codzienna troska o jego umocnienie, o utrwalenie i rozwinięcie jego osiągnięć — oto najważniejsze zadanie, stojące przed każdą organizacją partyjną w zakładzie pracy.

B. ALEKSANDROWICZ

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

I znów zawód...

Włókniarz-Gwardia

(Łódź) (Kielce)

(Telefon własny „Głosu Robotniczego“)

W świecie piłkarskim legendy już krąży wokół boiska kieleckiego Gwardii. Ta raczej przeciętnych walorów drużyna od dwóch lat nie przegrała meczu na własnym terenie. Zdarzały się remisy — owszem, ale obydwo punkty nie straciła Gwardia w żadnym mistrzowskim spotkaniu. Byłoby nonsensowne uwiaryć w istnienie jakichś nadzwyczajnych okoliczności lub warunków, które pozwalają obronnie wygrać w takich warunkach. Nawet opresji. Jak się przekonaliśmy, wczoraj — tajemnica jest dość prosta i typowa dla wielu drużyn o wielkich aspiracjach i minimalnym wyszkoleniu technicznym. To kolosalna ambicja, poparta serdecznym dopięciem do przodu, sprawia, iż kieleccy drugoligowcy walczą z niesłychanym uporem i nawet najgroźniejszych rywali umieją w takich warunkach zmusić do kapitulacji.

Mamy najwyższe uznanie dla gwardzistów za ich stanowczą, ambitną grę, mniej zachwytu wzbudzały inne elementy umiejętności piłkarskiej. Jednakże nawet wszystkie te niezaprzeczalne braki, w dziedzinie techniki i taktyki wystarczają, aby Łódź Włókniarz został wpisany do rejestru drużyn, które opuściły Kielce bez dwupunktowego zysku. Wniosek z tego można wyciągnąć dość prosty — Łódź nie jest obecnie nie różni od przeciętnych drugoligowych jedenastek i budowanie wielkich nadziei byłoby nabytym smiałym ryzykiem.

Jak zwykle — zawiódł napad. W drugiej zwłaszcza połowie nieomal nie schodził on z rejonu pola karnego przeciwnika. A jednak nie zdołał ani razu sforsować twardej defensywy gwardzistów. Włókniarze szukali prawdopodobnie jakichś nadzwyczajnych rozwiązań taktycznych, gdy wypadło jedno tylko uczynić, aby bez zastrzeżeń i anelacji wygrać mecz — solidnie kopnąć na bramkę. Zamiast tego —

Bokserzy Gwardii pokonali OWKS

W Krakowie rozegrany został mecz bokserki o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

Za 6 dni bieg sztafetowy o nagrodę przechodnią red. „Głosu Robotniczego“



Rozradowana, rozpiekana młodzież maszerowała rok temu ulicą Piotrkowską na strefie I Wiosennej Biegu Sztafetowego o nagrodę przechodnią red. „Głosu Robotniczego“. Podobny uśmiech przybierała ulica Piotrkowska w dniu 19 kwietnia.

Dalsza lista nagród dla zwycięzców Biegu Sztafetowego

- 12 Złoty Przem. Baw. im. J. Marchewskiego — czek na 300 zł na zakupienie nagrody.
13 Centr. Zarz. Przem. Baw. Łódź Południe — 3 m. dopłaty na maszynę koszącą.
14 Spółdzielnia Pracy „Jednoczność“ — Narutowicza 57 — 3 pary stylowych ponczoch.
15 Przedz. Handlu Det. Art. Optyczno-Fotogr. — „Fotopunkt“ — Wigury 21 — 1 aparat fotograficzny.
16 Spółdzielnia Pracy Prac. Szewskich — Przyszłość Robotnicza — Piotrkowska 105 — 2 kubki na bezpłatną naprawę obuwia.
17 PSS Łódź Zachód — got. 500 zł na zakupienie nagrody.
18 PSS Łódź Południe — got. 400 zł na zakupienie nagrody.

KOLARZE OTWORZYLI SEZON

Pijanowski (Włókniarz) zwycięzcą wyścigu głównego



Na półmoku

Niedzielne wyniki:
Stal Sosnowiec — Kolejarz Warszawa 1:1 (1:0).
Gwardia Bydgoszcz — Górnik Wałbrzych 3:1 (2:1).
Górnik Bytom — Łotnik Warszawa 1:1 (1:1).
Ogniwo Tarnów — Kolejarz Leszno 1:3 (1:1).
Spójnia Warszawa — Włókniarz Kraków 1:1 (1:1).
Gwardia Lublin — OWKS Bydgoszcz 2:0 (2:0).

TABELKA:

1. Kolejarz W-wa	4	6	9,3
2. Górnik Bytom	4	6	7,3
3. Włókniarz Kr.	4	6	9,4
4. Włókniarz Łódź	4	5	5,3
5. Kolejarz Leszno	4	5	10,7
6. Stal Sosnowiec	4	5	5,4
7. Gwardia Byd.	4	5	10,8
8. Ogniwo Tarnów	4	5	5,5
9. Górnik Wałb.	4	4	7,7
10. Gwardia Lublin	4	3	4,6
11. Gwardia Kielce	4	2	2,5
12. OWKS Bydgoszcz	4	2	1,7
13. Łotnik W-wa	4	1	4,10
14. Spójnia (W-wa)	4	1	3,9

Liszkiewicz i Ulik — kandydatami do reprezentacji Polski na VI Wyścig Pokoju

Obóz przygotowawczy dla kolarzy kadry narodowej zorganizowany we Wrocławiu przed VI Wyścigiem Pokoju „Trybuna Ludu“, „Neues Deutschland“, „Rudeho Prawa“ zakończony zostanie 15 kwietnia.

W czasie obozu odbyło się wrocławskie wspólne posiedzenie prezydium, sekcji Kolarstwa GKKF i Prezydium Rady Trenerów tej sekcji. Po wysłuchaniu sprawozdania kierownictwa obozu oraz po szczegółowej dyskusji zebrani postanowili zaproponować jako kandydatów do reprezentacji narodowej następujących 8 zawodników: Hadasika, Kłabikowskiego, Królaka, Liszkiewicza, Ulika, Włóczyńskiego, Wilczewskiego i Wojcikę. Dwóch spośród tych kolarzy zostanie rezerwowymi.

Jak wykazało sprawozdanie kierownictwa obozu oraz dyskusja, wszyscy zawodnicy zgromadzeni we Wrocławiu wykazali wielką ambicję, trenowali pilnie i ofiarnie, dokładając wszelkich starań, aby forma drużyny polskiej była jak najlepsza. Zawodnicy Chwieńczak, Waliszewski i Łaski, mimo że nie zostali wytypowani do drużyny reprezentacyjnej, wykazali dobry poziom, nieznacznie ustępując przyszłym reprezentantom Polski.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Do dyspozycji kolarzy startujących w VI Wyścigu Pokoju oddany będzie najnowszy sprzęt — przęt polski, wyprodukowany staraniem polskich robotników i inżynierów w wytwórni „Bałtyk“ w Bydgoszczy.

Na półmoku
brał się spory tłum zwolenników kolarstwa, aby znów ujrzeć swych ulubieńców na szosie i przejechać się z nimi. Spotkanie miało jednak dość spokojny przebieg. Wśród widzów przeważała młodzież, która z wielką ciekawością obserwowała przebieg wyścigu. Wśród kolarzy przeważała młodzież, która z wielką ciekawością obserwowała przebieg wyścigu.

Skład drużyny FSQT na VI Wyścig Pokoju

Do Komitetu Organizacyjnego VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu“, „Neues Deutschland“, „Rudeho Prawa“ wpłynęło już m. in. imienne zgłoszenie drużyny francuskiej FSQT. Są to kolarze: Gabriel Audemard, Georges Bertelot, Fernand Fillet, Charles Pedergnana, Christian Radigon i Roger Sabatier. Kierownikiem drużyny jest Pierre Peyrigna, mechanikiem Claudius Chaffangeon, a masażystą Pierre Maligne.

Wśród kolarzy, którzy będą w tym roku reprezentować barwy francuskie tylko jeden Audemard uczestniczył w poprzednim wyścigu.

Bokserzy Unii w II lidze

Bokserzy Unii Piotrków odnieśli wielki sukces, wygrywając w niedzielę w wrocławskim Ogniwie 11:9. Dzięki temu zwycięstwu, Unia zajęła w swojej grupie pierwsze miejsce i uzyskała dzięki temu awans do II ligi.

Mistrz Łódzi — WKS, przegrał w niedzielę w Krakowie z tamtejszym Ogniwem 8:12.

Ping-pongiści Spójni pokonali Gwardię (Lublin)

Półfinałowy mecz o mistrzostwo Polski w tenisie stołowym Spójnia — Gwardia (Lublin), zakończył się zwycięstwem łódzian 6:2 i przyniósł trzy punkty. Pałtynowski, Punkty dla Spójni zdobyli Krygier 3, Szofel 2, Henzel 2 oraz para Krygier-Szofel 1. Dla Gwardii dwa punkty zdobył Dembowski.

Pływacy AZS prowadzą

Pierwszy wiosenny rzut zawodów pływackich o nagrodę LKKF przyniósł w ogólnej punktacji prowadzenie AZS punktów 208 przed Unią — 144 pkt. Spójnia — 91 pkt., Stal — 72 pkt., Ogniew — 33 pkt. i Budowlani — 8 pkt.

Bez straty punktu Unia (Chorzów) prowadzi w rozgrywkach ekstraklasy

Już tylko mistrz Polski — Unia Chorzów kroczy w mistrzostwach ekstraklasy bez straty punktu. Najgroźniejszy rywal Unii — krakowska Gwardia przegrała derby lokalne z Ogniwem 2:4 i musiała opuścić drugie w tabeli miejsce. Na jej pozycję awansowali Budowlani chorzowscy początkowo skazywani przez krytyków na degradację z ligi — obecnie czołowy w niej zespół.

Wyniki:
Górnik (Radlin) — Budowlani (Gdańsk) 2:1 (1:1).
Unia (Chorzów) — Budowlani (Opole) 2:0 (1:0).
Kolejarz (Poznań) — Bu-

dwani (Chorzów) 0:1 (0:0).
Ogniwo (Kraków) — Gwardia (Kraków) 1:2 (0:1).
OWKS — CWKS 3:1 (0:0).
Gwardia (Warszawa) — Ogniew (Bytom) 0:0.

TABELKA:
1. Unia Ch. 4 8 8,2
2. Budowlani Ch. 4 6 6,4
3. Gwardia Kr. 4 6 10,7
4. OWKS Kr. 4 6 9,7
5. Ogniew Kr. 4 5 6,5
6. Kolejarz Poz. 4 4 6,5
7. CWKS 4 3 8,9
8. Gwardia W-wa 4 3 3,4
9. Ogniew Byd. 4 3 2,3
10. Górnik Rad. 4 2 5,9
11. Budowlani Gd. 4 2 2,4
12. Budowlani Op. 4 2 2,4

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

Szewczyk czwarty w Zielonej Górze

ZIELONA GÓRA (tel. wł.). Łódzianin Szewczyk (Włókniarz) odniósł duży sukces w biegu na przełaj o mistrzostwo Polski. Łódzianin startował na dystansie 8 kilometrów i zajął czwarte miejsce, wyprzedzając wielu czołowych długodystansowców. między innymi Kleśką. Bieg ten wygrał Chromik (CWKS) w czasie 26:30,6 przed Szewczykiem (CWKS) — 23:44,4 i Mańkowskim (Budowlani) — 26:59,4.

Bieg na 3 kilometry przyniósł niespodziankę. Główny faworyt tego biegu Krzyszkowiak (CWKS) przegrał do Graja. Graj uzyskał czas 10:03,9. Krzyszkowiak 10:07,6. Trzecim był Zbikowski (Kolejarz) — 10:20,00.

Wśród kobiet triumfowała Pestkówna (Spójnia), przebijając dystans 1.000 m w czasie 3:39, przed Piwowarówną (Stal) — 3:42 i Zakowską (CWKS) — 3:44.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.

W niedzielę w Łodzi odbył się mecz o wejście do I ligi Gwardia — OWKS. Spotkanie wygrała Gwardia 13:7.